

**Tadeusz Dubicki**

*Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie*

**Andrzej Dubicki**

*Uniwersytet Łódzki*

## **Polityczne dzieje ruchu ludowego w Rumunii i spory o jego model ideologiczny w pierwszym okresie działalności parlamentarnej Partidul Țărănesc (1918–1920)**

Pierwsza skutecznie funkcjonująca rumuńska partia chłopska powstała dopiero po Wielkiej Wojnie. Wcześniej, pod koniec XIX w., miał miejsce epizod działalności Partidul Țărănesc (PT) [*Partia Chłopska*] na terenie Oltenii (zał. 1896)<sup>1</sup>. Jednak jej działalność nie przyniosła wielkich sukcesów. Było to oczywistą konsekwencją stosowania w Rumunii przed rokiem 1918 kurialnego prawa wyborczego, dyskryminującego chłopów i właściwie uniemożliwiającego im odegranie istotnej roli politycznej. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch powstania chłopskiego na terenie Rumunii funkcjonowała bardzo krótko, założona 5 września 1906 r., kolejna siła polityczna występująca także pod nazwą Partidul Țărănesc. Wśród jej założycieli znaleźli się Vasile M. Kogălniceanu i Alexandru Vălescu, organem prasowym zaś była „Gazeta Țăranului” [*Gazeta Chłopska*]. Jednak ze względu na wspomniane już ograniczenia prawa wyborczego partia nie odniosła sukcesu, a jej założyciele, po wybuchu powstania chłopskiego w marcu 1907 r., zostali na krótki czas aresztowani pod zarzutem nakłaniania chłopów do buntów<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Program pierwszej *oryginalnej* Partidul Țărănesc (sic!) – por. „Gazeta Țăranilor”, 17 IX 1896, Arhivele Istorice Centrale București (AICB), Ion Mihalache, 1, f. 212; jej działalność polityczna por.: A. Dubicki, *Zarys „problematyki chłopskiej” w Rumunii przed 1914 rokiem*, „Zeszyty Wiejskie”, Z. XVI, 2011, s. 67.

<sup>2</sup> Program tej partii zakładał: wprowadzenie nowych rozwiązań natury socjalnej, politycznej i kulturalnej, które miały wspierać rozwój tej części społeczeństwa. Przede wszystkim zwracano uwagę na problem uwłaszczenia chłopów, zarówno przez bezpośrednią parcelację dóbr państwowych, jak i przy pomocy organizacji dobroczynnych, mogących organizować np. ruch spółdzielczy. Bardzo ważnym działaniem na rzecz warstwy chłopskiej miało być także dążenie do zdobycia dla niej prawa głosu – miało ono być równe, powszechne, bezpośrednie i tajne. Założenie to właściwie nie stanowiło żadnej nowości w porównaniu do programu przemian głoszonych przez inne siły polityczne. Problemem mogło być jedynie dotarcie do samych chłopów, jak wiadomo bowiem nie dysponowali oni nawet hipotetyczną możliwością zdobycia większości potrzebnej do zmian

Bazą do ukonstytuowania się Partidul Țărănesc był rumuński agraryzm. Jego powstanie było nieco utrudnione, gdyż chłopci bardzo długo pozbawieni byli właściwej reprezentacji w parlamencie. Z tego powodu nie mieli realnej szansy na dotarcie ze swymi postulatami na szczyty rumuńskiej polityki. Podstawowe dezyderaty były dwa: doprowadzenie do szeroko zakrojonej reformy rolnej oraz wprowadzenie bezpośredniego prawa wyborczego, co uczyniłoby z mieszkańców wsi wiodącą siłę polityczną w kraju.

Jednym z pierwszych polityków, którzy zaczęli zwracać uwagę na szeroko rozumianą kwestię chłopską i docierać z nią do opinii publicznej był Nicolae Iorga. Związany był co prawda z Partidul Național Democrat (PND) [*Partia Narodowo-Demokratyczna*], ale dość często wypowiadał się w sprawach agrarnych, początkowo w ramach wytyczonych przez czasopismo „Sămănătorul” [*Siewca*]<sup>3</sup>. Według niego Rumunia powinna zachować swój rolniczy charakter oraz specyficzny ustrój wiejski bazujący na formacji gminnej<sup>4</sup>.

Podobne idee głosił Constantin Stere, który stał się jedną z głównych postaci ruchu chłopskiego w międzywojennej Rumunii. Popularyzował on swe poglądy na łamach „Viața Românească” [*Życie Rumuńskie*]. Stere wykorzystywał doświadczenia wywrotowe z czasów życia w carskiej Rosji. W proponowanej ideologii próbował łączyć elementy zachodniego kapitalizmu i wschodniego populizmu w rozumieniu rosyjskim. Przyszłość rumuńskiego chłopstwa widział o wiele bardziej realistycznie niż Iorga, nawoływał bowiem do emancypacji, przy jednoczesnym utrzymaniu jego dominującej roli w kraju. Wymagało to jednak pracy nad uobywatelnieniem. Fundamentem tego miała być początkowo mała partia chłopska, która miała zmierzać do niezbędnych przeobrażeń politycznych i tym samym wzrastać w siłę. Kolejnym hipotetycznym zadaniem miała być ochrona wsi przed destrukcyjnym wpływem kapitalizmu i jego mechanizmów gospodarczych.

Do grona inspiratorów rumuńskiego agraryzmu należał także socjalista Constantin Dobrogeanu-Gherea, który zgodnie z teoriami Marksa uważał, że dla zbudowania właściwego społeczeństwa o charakterze socjalistycznym niezbędny jest także etap kapitalistyczny. Miał on pomóc w wytworzeniu właściwych relacji pomiędzy miastem a wsią. Dotychczasowa słabość rynku wewnętrznego była jednym z powodów utrzymywania się feudalnych (neofeudalnych) stosunków na rumuńskiej wsi. Wprowadzenie zasad kapitalistycznych miało je ulżyć, doprowadzić do powstania popytu na artykuły rolne na rynku wewnętrznym, a co za tym idzie umożliwienie chłopom prowadzenia polityki gospodarczej niezależnej od wielkich właścicieli ziemskich. Dobrogeanu-Gherea był właściwie jedynym przedstawicielem rumuńskiej myśli socjalistycznej, który przypisywał chłopom ważną rolę polityczną.

---

konstytucyjnych. I. Alexandrescu, I. Bulei, I. Mamina, I. Scurtu, *Enciclopedia partidelor politice din România (1862–1994)*, Editura Mediaprint, București 1995, s. 144.

<sup>3</sup> N.M. Nagy-Talavera, *Nicolae Iorga. A biography*, Center for Romanian Studies, Iași 1996, s. 118.

<sup>4</sup> L. Neagoe, *The „Third way” agrarianism and intellectual debates in interwar Romania*, „Anuarul Institutului de Istorie G. Barițu din Cluj Napoca”, t. XLVI, 2009, s. 246.

Kolejnym katalizatorem myśli agrarnej była II wojna bałkańska, dzięki której sprawa chłopska właściwie powróciła na arenę polityczną. Biorący wówczas udział w wojnie z Bułgarią chłopci rumuńscy przekonali się, że nawet w krajach ościennych stosunki na wsi są regulowane w inny sposób – można tam osiągnąć zadowalający poziom życia, oczywiście pod warunkiem przeprowadzenia stosownych zmian w strukturze własnościowej<sup>5</sup>.

Druga wojna bałkańska była impulsem do aktywizacji politycznej chłopstwa w Starym Królestwie. Jednym z pierwszych, który podjął ten temat był Ion Mihalache, wówczas nauczyciel wiejski. Zaczął on budowę nowego ruchu politycznego na zasadzie rozwoju współpracy pomiędzy inteligencją wiejską (nauczycielami i duchownymi) a rolnikami<sup>6</sup>. Po raz pierwszy kandydował do Izby Deputowanych jako kandydat niezależny w 1914 r. (jeszcze bezskutecznie), podkreślając potrzebę zapewnienia chłopom własnej reprezentacji w ciałach ustawodawczych<sup>7</sup>. Ich misja w 1914 r. miała dotyczyć przegłosowania istotnego pakietu reform konstytucyjnych służących unowocześnieniu państwa rumuńskiego<sup>8</sup>.

Później idee te były rozwijane po Wielkiej Wojnie przez myślicieli związanych z Partidul Țărănesc i Partidul Național Țărănesc (PNT) [*Partia Narodowo-Chłopska*]. Wypracowano idee, które stały się jądrem międzywojennego agraryzmu. Były one wypadkową poszukiwania „trzeciej drogi”, która miała bazować na małych gospodarstwach ściśle ze sobą współpracujących w ramach wielu spółdzielni rolnych. Jednak istotną słabością ruchów agrarnych w Rumunii było to, że nie były one czynnikiem sprawczym reformy rolnej. To raczej ich pojawienie się i później stosunkowo duża rola polityczna były efektem tejże reformy. W sposób znaczący osłabiło to siłę polityczną partii agrarnych, a z drugiej strony niejako wymuszało obecność w ich programach dość nierealnego postulatu przeprowadzenia daleko idącej reformy.

Źródeł inspiracji dla XX-wiecznego agraryzmu rumuńskiego należy poszukiwać w XIX-wiecznym populizmie europejskim. To, co zapewne było najbardziej atrakcyjne, to wizja w minimalnym stopniu zmodyfikowanego przez wpływy kapitalistyczne społeczeństwa wiejskiego. Jego swoistą inercję wielu zwolenników populizmu, a później agraryzmu, odbierało jako istotną zaletę, a nie oznakę zacofania.

Głównym ideologiem rumuńskiego agraryzmu był Virgil Madgearu, ekonomista, członek PNT, który wskazywał specyficzną sytuację gospodarki krajowej. Uznawał ją za nie w pełni odpowiadającą założeniom kapitalizmu, głównie

<sup>5</sup> A. Dubicki, *Uczestnictwo w konflikcie zbrojnym jako bodziec do przeprowadzenia reform. Casus Rumunii w latach 1913–1914*, [w:] *Konflikty militarne i niemilitarne na Bałkanach w XX i XXI wieku w perspektywie polemologicznej*, red. D. Gibas-Krzak, A. Krzak, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe ZAPOL Dmochowski, Sobczyk, Szczecin–Warszawa 2013, s. 82.

<sup>6</sup> AICB, Ion Mihalache, 1, f. 209.

<sup>7</sup> Por. odezwa wyborcza Mihalache z 1914 r., tamże, f. 210.

<sup>8</sup> A. Dubicki, *System partyjny królestwa Rumunii. Uwarunkowania i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 204.

z uwagi na dość mały udział sektora prywatnego w inwestycjach dokonanych w kraju po rozpoczęciu uprzemysłowienia. Kolejnym elementem była przewaga ludności wiejskiej. Zdefiniował Rumunię jako „kraj na pół kapitalistyczny” z dominacją ludności wiejskiej<sup>9</sup>. Według Madgearu właściwy bodziec do pełnej industrializacji mógł nadjeść jedynie od mieszkańców wsi, którzy byli w stanie wyrzucić swoistą presję demograficzną. Powinno to doprowadzić do przekształcenia rumuńskiej gospodarki rolnej z ekstensywnej na intensywną, a w konsekwencji przyczynić się do wzrostu ekonomicznego i przeobrażenia całej gospodarki. Podstawowym problemem rumuńskiej wsi były ograniczone potrzeby konsumpcyjne miast. Powodowało to brak szerokich kontaktów handlowych pomiędzy nimi<sup>10</sup>. W efekcie wieś miała nikły wpływ na gospodarke, a co za tym idzie także stosunkowo niewielkie znaczenie polityczne. Skoro wieś była samowystarczalna, to nie było potrzeby inwestowania w jej rozwój i podniesienie wydajności. Nie sprzyjała temu również struktura majątkowa, bazująca na małych gospodarstwach rolnych. W tej sytuacji Madgearu właściwie jedyny sposób na szybką poprawę widział w intensyfikacji spółdzielczości, wspieranej przez państwo za pomocą odpowiednich instrumentów kredytowych. Miało to wywołać popyt na artykuły przemysłowe na wsi, a przez to pomóc także w rozwoju lokalnego przemysłu. Nadzór nad tymi wszystkimi mechanizmami miało sprawować państwo<sup>11</sup>. Głównym jego zadaniem była akumulacja kapitału niezbędnego do dalszego rozwoju gospodarczego kraju. Jednak, aby osiągnąć te założenia, należało poradzić sobie z odziedziczonym po Wielkiej Wojnie systemem gospodarczym, obciążonym przez liberałów ich naczelną maksymą *do wszystkiego własnymi siłami*. Była ona stosunkowo dobra dla przedsiębiorców rumuńskich, ponieważ dawała im wsparcie państwa dla lokalnego przemysłu poprzez system tariff protekcyjnych, jednak z drugiej strony był to olbrzymi ciężar dla wszystkich związanych z produkcją rolną. To właśnie oni doświadczali trudności z eksportem własnych produktów, obciążonych za granicą cłem. Była to jednak często jedyna możliwość sprzedaży produkcji, gdyż miasta rumuńskie nie były w stanie wchłonąć wszystkiego, co oferowała wieś. Z tego powodu krajowi agraryści swoją uwagę koncentrowali na stworzeniu ułatwień inwestycyjnych dla kapitału zagranicznego, licząc wyraźnie na to, że ułatwi to eksport rumuńskich płodów rolnych za granicę.

W myśli agrarnej Madgearu możemy wyróżnić następujące dezyderaty. Rolnictwo traktował jako gałąź gospodarki niepoddającą się kapitalistycznej drodze rozwoju. Nie powinno być ono kojarzone z wyzyskiem, a z zapewnieniem wszystkiego, co jest potrzebne do przeżycia rodzinom rolników. Ceny otrzymywane za produkty rolne miały pozwolić na pokrycie kosztów pracy

<sup>9</sup> I. Căpreanu, *Partide și idei politice în România (1880–1947)*, Editura Didactică și Pedagogică, București 1994, s. 246.

<sup>10</sup> V. Madgearu, *Doctrina Țărănistă*, [w:] *Doctrinile partidelor politice*, Cultura Națională, București 1923, s. 69.

<sup>11</sup> Tamże, s. 70.

robotników rolnych, ziarna i niezbędnych maszyn<sup>12</sup>. Rozwój rolnictwa przebiegał własną drogą, niezależnie od prądów ideowych. W związku z tym rolnictwo należało uznać za organiczne, czyli bezpośrednio powiązane z ziemią i prawami natury. Dla kontrastu produkcja przemysłowa została uznana za czysto mechaniczną; mogły tutaj zachodzić dowolne zmiany, ponieważ nie naruszały odwiecznego porządku.

Madgearu korzystał w swych pracach teoretycznych z ustaleń rosyjskiego ekonomisty Aleksandra Czajanowa<sup>13</sup>, którego ustalenia posłużyły do zbudowania modelu powiązań indywidualnych gospodarstw rolnych z szeroko rozumianym rynkiem. Zgodnie z tymi ideami Madgearu stwierdzał, że gospodarstwa rolne wraz ze swą specyfiką stanowią podstawowy podmiot rumuńskiej gospodarki narodowej. Zachęcała go z pewnością teoria odporności mniejszych gospodarstw rolnych na wszelkie zmiany koniunkturalne. Jednak jego istotnym przeoczeniem oryginalnej myśli Czajanowa było to, że teoria ta działała jedynie w przypadku autarkii małych form gospodarowania na roli, gdzie nawet zobowiązania wobec państwa mogły być regulowane w naturze. Mimo wszystko rumuńska wieś samowystarczalna nie była, ponieważ potrzebowała choćby napływu gotówki na opłaty powinności fiskalnych. W dużej mierze włączało ją to w podstawowy choćby obrót pieniężny i związane z tym prawa ekonomiczne. Teoria sprawdzała się w społeczeństwach nastawionych minimalistycznie, jedynie na przeżycie. W dobie ogólnego postępu gospodarczego i społecznego nie można było liczyć na to, że chłopci nie będą dążyć do uzyskania przynajmniej podstawowych udogodnień, na co z kolei potrzebne były środki finansowe.

Kolejnym założeniem było przekonanie o nieefektywności ekonomicznej wielkich gospodarstw rolnych. Według omawianej teorii miały być one trudne do zarządzania i bardziej podatne na wszelkie negatywne aspekty gospodarki rynkowej, jako bardziej powiązane z przemysłem i miastami, będącymi głównymi odbiorcami produkcji z wielkich gospodarstw. Przewaga dużych gospodarstw nad mniejszymi polegała na tym, że miały one ułatwiony dostęp do wszelkich narzędzi i maszyn, gdyż ich wykorzystanie na wielkich obszarach było uzasadnione ekonomicznie. By zniwelować tę przewagę Madgearu proponował zrzeszanie się rolników indywidualnych w spółdzielnie, co miało stanowić połączenie zalet własności prywatnej i indywidualnej swobody gospodarowania, niezbędnej do elastycznego dopasowywania się do potrzeb rynku<sup>14</sup>. Związane z tym było specyficzne pojmowanie reformy rolnej. Agraryści widzieli w tym nie tylko prawo do otrzymania ziemi; uważali, że jest to zaledwie jedna strona medalu, drugą zaś miało być zobowiązanie do właściwej uprawy gruntów i przekazywania ich następnym pokoleniom, przy ograniczonych możliwościach ich dzielenia lub zastawiania. Tak ustanowiony system własności rolnej

<sup>12</sup> S. Șerban, *Elite, partide și spectru politic în România interbelică*, Paideia, București 2006, s. 249.

<sup>13</sup> Jeden z twórców agronomii społecznej.

<sup>14</sup> D. Cruțeru, *Virgil Madgearu. Promoter of Romanian Cooperative Doctrine and Movement*, Revista Română de Statistică – Supliment, 1/2014, s. 20.

miał doprowadzić do stworzenia klasy wolnych rolników – właścicieli ziemi. Dalej miało to prowadzić do powstania państwa rolniczego i warunków społecznych dla szybkiego rozwoju rolnictwa. To właśnie gospodarkę rolną, a nie przemysł, uznawano za motor rumuńskiej ekonomii. W sposób naturalny odzwierciedlało to strukturę demograficzną kraju. Miała ona wygenerować w sprzyjających warunkach popyt na dobra rolne, jak i przemysłowe<sup>15</sup>.

Trzecim warunkiem powstania państwa agrarnego miało być wykształcenie właściwej świadomości klasowej i zdolności do akcji politycznej; adekwatnie do hasła: *chłopi głosują na chłopów*. Istotnym elementem tego założenia była konieczność istnienia silnej partii chłopskiej, która powinna dotrzeć do elektoratu wiejskiego, akcentując różnice w potrzebach politycznych tej klasy. Starano się tu podkreślić konflikt z burżuazją, której cele polityczne i ekonomiczne miały doprowadzać do drożyzny najbardziej potrzebnych na wsi artykułów, a to z kolei prowadzić do zubożenia ludności wiejskiej. Z drugiej strony mocno zaznaczano także różnicę interesów chłopów w stosunku do proletariatu. Podkreślano, że skoro ta część Europy jest obszarem rolniczym, nie można na niej stosować rozwiązań proponowanych przez Marksa.

Madgearu uważał, że agraryzm jest właściwą odpowiedzią na potrzeby polityczne Rumunii. Po pierwsze dlatego, że jest to kraj zamieszkały w przeważającej mierze przez chłopów. W związku z tym głównym wyzwaniem było rozwiązanie kwestii rolnej, o tyle istotne, że miało dotyczyć jedynej w kraju *tradycyjnej* warstwy społecznej, nie zaś stworzonej dopiero w efekcie przemian cywilizacyjnych. Dlatego chłopci powinni stać się decydującą klasą społeczną, poprzez działanie w ramach własnej partii. Miała być ona zarówno narodowa, gdyż chłopci stanowili przeważającą część mieszkańców kraju, jak i chłopska, aby realizować program adekwatny dla tej warstwy. Powinno to doprowadzić do powstania odpowiedniej struktury społecznej. Pomysł ten zaprzepaścił Wielki Kryzys, który wykazał niezłomie silne powiązania rumuńskiej gospodarki rolnej z ogólnoswiatową sytuacją na rynku.

Przekształcenie miało dokonać się dzięki stworzeniu silnej klasy chłopskiej, bazującej na małej własności rodzinnej, której siła polityczno-ekonomiczna powinna być wzmocniona poprzez uczestnictwo w spółdzielniach samopomocowych. Miało to stanowić podbudowę ideologiczną do stworzenia państwa o charakterze chłopskim; przewidywano, że powstanie na drodze ewolucji, w wyniku parlamentarnej działalności partii chłopskiej. Odrzucano w ten sposób *a priori* drogę rewolucji oraz negowano rozwiązania kapitalistyczne, uznając je za nieprzystające do rumuńskich realiów<sup>16</sup>.

Kolejnym myślicielem politycznym wywierającym wpływ na agraryzm był Ștefan Zeletin. W swoich pracach dotyczących formowania się rumuńskiej burżuazji przynajmniej pośrednio dotykał wspomnianego problemu. Według niego nie można było przeciwstawić sobie lokalnej burżuazji i chłopstwa, ponieważ *de facto* mieli oni wspólne cele polityczne i gospodarcze. Zeletin

<sup>15</sup> S. Șerban, *dz. cyt.*, s. 250.

<sup>16</sup> I. Căpreanu, *dz. cyt.*, s. 248.

tłumaczył pojawienie się zjawiska wtórnej zależności chłopów od bogatszych właścicieli ziemskich dziejami gospodarczymi, występującymi we wszystkich krajach rolniczych skłaniających się ku kapitalizmowi. Najwyraźniej próbował przystosować rumuńskie przeobrażenia do ogólnego wzoru europejskiego, jednak miały przebiegać one w przyspieszonym tempie<sup>17</sup>. Zbliżał się w ten sposób do XIX-wiecznej teorii rumuńskich konserwatystów – *formele fără fond* – budowanej w opozycji do liberalnej wizji struktury społeczeństwa, a odrzucającej prostą adaptację zachodnich wzorców kulturowych i politycznych<sup>18</sup>. Zeletin zastanawiał się, czy dalsza budowa nowoczesnego społeczeństwa rumuńskiego powinna dążyć w kierunku naśladowania wzorców zachodnich i dalej ku uprzemysłowieniu, czy raczej powinna zmierzać do utrzymania chłopskiego charakteru państwa. Jako liberał skłaniał się ku wyborowi pierwszej drogi<sup>19</sup>.

Inne pomysły wysunął Mihail Manoilescu. Proponował oparcie państwa rumuńskiego na zasadach korporacyjnych. Agrarystom zarzucał to, że zbyt mało ufają zdolności rumuńskiego chłopca do zrozumienia ideałów agrarnych<sup>20</sup>. Nie można było z góry przypinać chłopom łatki niechętnych wobec modernizacji. Według Manoilescu była to postawa narzucona przez polityków, niemająca pokrycia w rzeczywistości. Według tego podejścia doktryna agrarna w Rumunii była nierealistyczna i zbyt skomplikowana. Potrzebna była kooperacja wszystkich warstw społecznych, która miała doprowadzić do industrializacji państwa, gdyż jedynie w takim wypadku można było liczyć na wzrost roli kraju na świecie. Państwa rolnicze według Manoilescu były słabymi, ponoszącymi ciągle straty w wymianie handlowej z uprzemysłowionymi partnerami<sup>21</sup>.

Istotnym elementem ideologii agrarnej był podział społeczeństwa na klasę pracującą (wiejską) i grupy pasożytnicze (miejskie), które nie miały moralnego prawa do uczestnictwa w życiu politycznym kraju. Było to przynajmniej pośrednie odniesienie do zasad XVIII-wiecznych fizjokratów.

Warto nadmienić, że w Rumunii właściwie nie występowała zwolennicy radykalnego agraryzmu w wydaniu bułgarskim. Częściej napotymano przedstawicieli tzw. *agraryzmu głównej drogi*, którego przykładem była tu Partidul Agrar (PA) [*Partia Agrarna*]. Na jej czele stał Constantin Argetoianu. W programie stronnictwa starano się łączyć wpływy obu nurtów agraryzmu – jego

<sup>17</sup> A. Harre, *Between Marxism and Liberal Democracy: Romanian Agrarianism as an Economic Third Way*, [w:] *Societal change and ideological formation among the rural population of the Baltic area*, Södertörns högskola, Huddinge 2008, s. 58.

<sup>18</sup> Więcej na ten temat patrz m. in. K. Jurczak, *Dylematy zmiany. Pisarze rumuńscy XIX wieku wobec ideologii zachowawczej. Studium przypadku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.

<sup>19</sup> Z tego też powodu Madgearu określał pryncypia, którymi kierował się w swej teorii Zeletin jako marksistowskie. V. Madgearu, *Agrarianism, capitalism, imperialism*, Editura Economistul, București 1936, s. 6.

<sup>20</sup> Później w ten sam sposób definiował agraryzm Branko Pešelj, tamże, s. 59.

<sup>21</sup> Ph.C. Schmitter, *Reflections on Mihail Manoilescu and the political consequences of delayed-dependent development on the periphery of Western Europe*, [w:] *Social change in Romania 1860–1940. A debate on development in a European nation*, ed. K. Jowitt, Institute of International Studies, Berkeley 1978, s. 124.

romantyczną wizję, jako najbardziej moralnej części klasy politycznej mającej naturalne powołanie do władzy. Nie zamierzano pozbawiać mieszkańców miast praw politycznych, nie negowano także potrzeby industrializacji; zwracano jednak uwagę, że powinna ona odpowiadać potrzebom wiejskiej populacji. Zwolennicy tej koncepcji aktywnie poszukiwali „trzeciej drogi” pomiędzy liberalizmem (rozumianym jako kapitalizm) a komunizmem. Program ten miał za zadanie wzmocnić procesy demokratyzacji społeczeństwa rumuńskiego<sup>22</sup>.

Początków instytucjonalizacji rumuńskiego agraryzmu należy poszukiwać w Jassach. Podczas I wojny światowej współpracę nawiązali tu Virgil Madgearu, Dimitrie Gusti i Vasile Pârvan. Razem stanowić mieli tzw. akademickie skrzydło agraryzmu, wspomagające polityków chłopskich rozwiązaniami naukowymi z różnych dziedzin. Później poszły za tym działania polityczne. W dniu 5 grudnia 1918 r., na zebraniu członków Banków Ludowych pod przywództwem Iona Mihalache, powstała Partidul Țărănesc<sup>23</sup>. Twórcy określili ją jako „partię nową, odzwierciedlającą strukturę społeczną wśród chłopów, zgodnie zresztą z dążeniami zjednoczonego w jednym państwie społeczeństwa chłopskiego”<sup>24</sup>. Mimo swego zdecydowanie wiejskiego charakteru partia nie była organizacją zamkniętą pod względem klasowym – według jej pierwszego statutu była także otwarta na przedstawicieli klasy robotniczej<sup>25</sup>.

W kwestii chłopskiej przedstawiciele PȚ opowiadali się za rozparcelowaniem wszystkich majątków ziemskich pomiędzy chłopów, co było programem bardzo radykalnym, początkowo sytuującym tę partię na pozycjach nierelevantnych dla innych sił politycznych. Jednak miało się bardzo szybko zmienić<sup>26</sup>.

Kto popierał Partię Chłopską i którzy chłopci brali aktywny udział w jej działaniach? Wiadomym jest, że czynnie uczestniczyła jedynie niewielka liczba chłopów, z reguły ci bardziej uświadomieni politycznie. Było to efektem swiostego zaburzenia tradycyjnej struktury społecznej rumuńskiej wsi. W nowych warunkach ekonomicznych wytworzył się podział na najbogatszych właścian – *chiaburi*, którzy mogli sobie pozwolić na zatrudnianie najemnej siły roboczej. Drugą klasę stanowili *țărani cu stare*, których dochody wystarczały na utrzymywanie się jedynie z pracy na roli i nie musieli poszukiwać innych źródeł dochodu. Stanowili oni w zależności od miejsca zamieszkania od 5% do 25% wiejskiej populacji i byli uważani za reprezentantów chłopstwa postępowego.

<sup>22</sup> I. Scurtu, I. Alexandrescu, i in., *Enciclopedia Partidelor Politice din România 1859–2003*, Editura Meronia, București 2003, s. 34.

<sup>23</sup> I. Alexandrescu i in., *dz. cyt.*, s. 118.

<sup>24</sup> I. Scurtu, *Istoria Partidului Național Țărănesc*, Editura Enciclopedică, București 1994, s. 11.

<sup>25</sup> Art. 3 i 4 statutu PȚ, *Statutul Partidului Țărănesc*, București 1920.

<sup>26</sup> Program PȚ z 1919, par. I, pkt. 1, AICB, I. Mihalache, 1, f. 206. Natomiast już kolejne propozycje programowe z 1922 r. zawierały zastrzeżenie, by pryncypium wyłączenia *pełnego* nie traktować dosłownie, ponieważ również jest ono bezprawne i zagrażające interesowi ogólnemu (w tym oczywiście i partyjnemu). *Proiect de program. Răspuns la proiectul general de program al Partidului Țărănesc, ce va fi prezentat Congresului de la Iași din 24–26 Noiembrie 1922*, Progresul, [b.m.w.] 1922, s. 17.

Dla agrarystów zdobycie poparcia wśród nich było kluczowe dla ogólnego sukcesu politycznego. W nawiązaniu do tradycyjnych uwarunkowań postrzegano ich jako naturalnych liderów chłopskich. Musieli jednak swój autorytet czerpać właśnie z tradycyjnych źródeł. Ich celem była walka o przejęcie choćby części urzędów politycznych, dotąd sprawowanych przez przedstawicieli miast. Musieli także walczyć o utrzymanie własnej pozycji, gdyż swoistym zagrożeniem dla ich tradycyjnego autorytetu były przemiany kapitalistyczne prowadzące do poważnych zaburzeń pokoleniowych i gospodarczych na wsi. Należało więc wypracować zupełnie nową drogę przemian na wsi i przeobrażeń demokratyzujących stosunki polityczne. Ponieważ opozycja wobec kapitalizmu wydawała się być tu niezbędną, nie można było połączyć przemian kapitalistycznych z demokratycznymi, tak jak to miało miejsce na Zachodzie. Związana z tym była także kwestia mniejszości narodowych, które były przez agrarystów akceptowane, ale zgodnie z uwarunkowaniami „wiejskiego nacjonalizmu”, jedynie pod warunkiem zajmowania się tradycyjnymi profesjami. Właściwie wykluczano więc dla mniejszości narodowych paranie się rolnictwem (bardziej chodziło tu o samą możliwość posiadania ziemi). Należy także zwrócić uwagę na przekrój społeczny deputowanych do parlamentu, reprezentujących PŢ – nich nie było wśród zbyt wielu rolników. Może to stanowić pewien paradoks, zwłaszcza jeśli porównamy tę sytuację z warunkami polskimi, gdzie mimo wszystko rolnicy stali na czele partii chłopskich – np. Wincenty Witos (PSL „Piast”)<sup>27</sup>.

Mihalache traktował klasę chłopską jako warstwę zdecydowanie różniącą się od innych części społeczeństwa, która powinna stanowczo walczyć o własne potrzeby. Podkreślał, że nie może istnieć harmonia społeczna pomiędzy właścicielami ziemskimi a włościanami, podobnie jak nie może ona istnieć pomiędzy robotnikami a kapitalistami. Pogląd o możliwej do uzyskania harmonii Mihalache określił jako mrzonkę<sup>28</sup>. Przyznawał, że pomiędzy klasami społecznymi istnieje ciągła walka. Najistotniejsze było to, by była ona pokojowa i prowadzona za pomocą legalnych środków rozwijających demokrację w Rumunii.

Pomysły rumuńskich agrarystów można traktować jako swoistą odpowiedź na model zaczerpnięty z faszystowskich Włoch. Były one jednak o tyle ulepszone, że nie zakładały silnego nacjonalizmu ekonomicznego, a wręcz przeciwnie, skłaniały się do przyznania mniejszościom udziału w życiu ekonomicznym kraju, oczywiście poza rolnictwem. Miało to ułatwiać działanie państwa rumuńskiego jako swego rodzaju mozaiki narodowościowej, w warunkach lokalnej autonomii i decentralizacji państwa.

Rzeczywistość była jednak skomplikowana. Już od samego początku programu właściwie wszystkich partii politycznych, w tym także i chłopskich, kładły bezwzględny nacisk na dominującą rolę Rumunów. Partie chłopskie

<sup>27</sup> W przypadku PŢ jej liderzy – Ion Mihalache (nauczyciel), Virgil Madgearu (ekonomista), Constantin Stere (prawnik), Nicolae Lupu (ekonomista), Grigore Iunian (prawnik), Ioan Borcea (zoolog), Constantin Ion Parhon (lekarz) pod względem zawodowym nie byli bezpośrednio związani z uprawą roli.

<sup>28</sup> I. Scurtu, *Istoria PNŢ...*, s. 41.

dodawały tu jeszcze tezę o dominacji włościan, a czując się ich jedynymi przedstawicielami, nie były skłonne do współpracy z innymi nurtami ideowymi. Zwłaszcza, że publicznie głoszone tezę o poparciu własnych postulatów przez 80% społeczeństwa.

Kluczową kwestią jest próba określenia z czym będziemy mieli do czynienia w trakcie analizy programów partii agrarnych. Czy będzie to utopia demokracji wiejskiej, czy raczej wizja chłopskiej dyktatury? Z dzisiejszego punktu widzenia możemy postawić tezę, że raczej właściwszą byłaby ta druga opcja. Trudno inaczej zakwalifikować pomysły wykluczenia politycznego warstw miejskich, co było teoretycznie wykonalne, jeśli rzeczywiście partie chłopskie miały dysponować blisko 80% poparciem. Ponadto ogłoszenie mieszkańców miast „pasożytami społecznymi” miało w podtekście oznaczać, że nie mieli oni zawodów. Było to kluczowe w teorii państwa korporacyjnego, gdzie prawa polityczne przysługiwały należącym do jednej z korporacji zawodowych.

Pod względem ekonomicznym zdecydowano się ostatecznie na próbę odrzucenia kapitalizmu i jego mechanizmów ekonomicznych, jako bezpośredniej przyczyny biedy rumuńskiej wsi. Prowadziło to właściwie do zanegowania uprzemysłowienia i zasad wolnego rynku. Starano się znaleźć alternatywę rozwojową dla kapitalizmu. W agraryzmie rumuńskim ta wizja była obecna właściwie już od zarania jego istnienia, przy czym w początkach XX w. była to dyskusja czysto akademicka, w której brano pod uwagę różne rosyjskie pomysły proweniencji narodnickiej. Dla odmiany, po 1918 r., stała się ona istotną kwestią polityczną. Przynajmniej początkowo I. Mihalache, przywódca PŢ, wspierał antymodernizacyjne pomysły C. Stere, we współpracy z V. Madgearu. Dość ostro polemizował z przytoczoną już opinią Zeletina, wskazującą na konieczność przyspieszenia przemian ekonomicznych. W argumentacji wskazywano po prostu na brak takich możliwości i potrzeb w kraju na wskroś rolniczym.

W dyskursie aktywnie odrzucano też założenia marksistowskie. Koncentrowały się one na wiejskim proletariacie, który w przyszłości miał stanowić bazę dla rozwiniętego przemysłu, oczywiście po uprzedniej migracji do miast. Z tego też powodu marksiści nawoływali do wprowadzenia kapitalizmu w nadziei, że doprowadzi to później do wdrożenia socjalizmu. Jednak te postulaty w ogóle nie zyskały poparcia w rumuńskim społeczeństwie. Bardziej adekwatne były obietnice agrarystów i dlatego, przynajmniej do końca lat 20. XX w., cieszyli się oni dość dużym poparciem.

Pomysły agrarystów ostatecznie jednak nie okazały się remedium na problemy rumuńskie, a specyficzna polityka „otwartych drzwi” w końcu upadła. Koncentrowała się ona na spółdzielniach i swoistej kombinacji wolnego handlu i protekcjonizmu rolnego. W specyficznych przypadkach zakładał on nawet przeprowadzenie deindustrializacji, zwłaszcza w tych gałęziach przemysłu, które nie były w stanie utrzymać się bez pomocy państwa. W rozumieniu agrarystów oznaczało to, że nie współgrają one z potrzebami chłopów (stanowiących większą część społeczeństwa) i dlatego mogą być zlikwidowane zgodnie z zasadami ekonomii liberalnej.

Spółdzielczość miała być jądrem agrarnej „trzeciej drogi”. Jednak w rumuńskiej specyfice miała odgrywać nieco utopijną rolę czynnika wspomagającego zasady wspólnej gospodarki rolnej oraz pozwalając na postęp ekonomiczny, ale bez industrializacji. Widać to także w pracach Gromosława Mladenatza, który uznawał rolę spółdzielni jako kluczową w pokonaniu nierównego podziału dochodu narodowego w systemie kapitalistycznym. Należało zastąpić wyzysk kapitalistyczny solidarnością społeczną<sup>29</sup>. Miała ona być wspierana przez własność pracowniczą, rozumianą w opozycji do własności prywatnej, jak i kolektywnej. Źródeł własności pracowniczej agraryści poszukiwali w *Biblii*, na podstawie stwierdzenia, że Bóg dał ziemię wszystkim ludziom, w związku z tym nie można było porównywać własności prywatnej w rozumieniu kapitalistycznym z postępowaniem ekonomicznym. Według *Biblii* ziemia powinna stanowić własność tego, kto na niej pracuje.

Wszystkie te teorie zdezawuowały się w oczach społeczeństwa po tym, jak PNT otrzymała szansę sprawowania władzy w latach 1928–1931. Jednak wtedy okazało się, że to, co dobrze wygląda w teorii, nie zawsze sprawdza się w praktyce. W połączeniu z Wielkim Kryzysem przyniosło zaś katastrofę, która spowodowała, że agraryści szybko tracili poparcie na wsi na rzecz bardziej radykalnych partii narodowych – Liga Apărării Național Creștine (LANC) [*Liga Obrony Narodowo-Chrześcijańskiej*] i Żelaznej Gwardii.

Prawdziwych przyczyn upadku ideowego agraryzmu w Rumunii należy chyba poszukiwać w 1926 r. Miały wówczas miejsce dwa bardzo istotne wydarzenia polityczne – uchwalenie ordynacji wyborczej premiującej największe partie polityczne w kraju<sup>30</sup>, i drugie, będące przynajmniej pośrednią konsekwencją poprzedniego – połączenie się Partii Chłopskiej z Partią Narodową. To ostatnie doprowadziło do częściowego zatracenia chłopskiego charakteru przez nowo powstałą Partidul Național Țărănesc. Logicznym jest, że w wypadku porozumienia z partią, której znaczna część elektoratu zamieszkiwała w miastach, należało zrezygnować z bardziej radykalnych rozwiązań występujących wcześniej w programie agrarystycznym. Pierwszą ideą, która została usunięta, była ta mówiąca o konieczności budowy państwa chłopskiego. Powróciła ona do oficjalnego programu partii dopiero po 9 latach, w 1935 r., kiedy do władzy w PNT doszła grupa działaczy wywodzących się z dawnej Partii Chłopskiej. Jednak wtedy był to raczej zabieg czysto polityczny, który można rozumieć jako próbę znalezienia alternatywy dla szybko rozwijających się ruchów radykalnych, zyskujących coraz większe poparcie wobec jawnej słabości partii „tradycyjnych”.

Oprócz PT pewne pierwiastki agrarne w swym programie politycznym starała się zaprezentować, działająca równoległe z nią, Partidul Poporului (PP) [*Partia Ludu*]. Była ona swego rodzaju matecznikiem dla wielu polityków, którzy w późniejszym okresie aktywnie działali na rzecz rozwoju ruchu agrarnego. Mowa tu o C. Garofilidzie i O. Godze, C. Argetoianu i G. Filipescu, którzy w latach 30. XX w., w okresie bezpośrednio poprzedzającym wprowadzenie

<sup>29</sup> D. Cruceru, *dz. cyt.*, s. 23.

<sup>30</sup> A. Dubicki, *System partyjny...*, s. 64.

dyktatury królewskiej, starali się zbudować alternatywę polityczną dla skompromitowanej (według nich) PNT. Z punktu widzenia gospodarczego program agrarny zawierał postulaty wprowadzenia kryterium rentowności produkcji<sup>31</sup>. Był to zresztą jeden z głównych punktów programu partii O. Gogi.

Jeżeli chodzi o zaklasyfikowanie polityczne programu agrarnego w Rumunii, to wyraźnie odpowiadał on postulatowi i potrzebom średniego chłopstwa. Powstanie tej klasy na wsi było marzeniem wszystkich przywódców radykalnych partii prawicowych w latach 30. XX w. W czasie właściwej działalności wspomnianych partii największe sukcesy wyborcze odniosło ugrupowanie Gogi, które w swoim programie nie stroniło także od nacjonalizmu. Program Ligi Agrarnej Gogi był o tyle atrakcyjny dla elektoratu, że znajdowały się w nim odwołania nie tylko do warstwy rolniczej, lecz także i do pozostałych grup społecznych. Stanowiło to poważny *handicap* na tle innych podobnych stronnictw. Poparcie dla Gogi było stosunkowo duże, także z tego powodu, że opowiadał się on za wprowadzeniem w Rumunii włoskich wzorców sprawowania władzy. Zapewniało mu to głosy tej części elektoratu, dla której oferta programowa „Totul pentru Țară” [Wszystko dla Ojczyzny], ramienia politycznego Żelaznej Gwardii, była zbyt radykalna<sup>32</sup>. Nacjonalizm i pewna doza ksenofobii dość dobrze przemawiały do szeroko rozumianej warstwy średniej, zarówno w miastach, jak i na wsi. Była to ta część społeczeństwa, która w największym stopniu odczuwała konkurencję gospodarczą mniejszości żydowskiej. Jednak agraryzm w wydaniu Gogi był przysłowiowym „łabędzim śpiewem” tej idei politycznej na terytorium Rumunii.

W okresie wcześniejszym dość kompletny wykład rumuńskiego agraryzmu przedstawił Constantin Garoflid. Aktywny działacz polityczny, który swą karierę rozpoczął w szeregach konserwatystów, później wraz z ich dużą częścią zasilił szeregi Partii Ludu gen. Averescu, by w końcu sformować własną Ligę Agrarną w 1929 r. W odróżnieniu od pozostałych ideologów nie podzielał on pesymistycznej wizji stanu chłopstwa rumuńskiego. Podkreślał jego cechy pozytywne, w tym zdolności organizacyjne i, choć słabą, to jednak już wykształconą, świadomość wspólnoty interesów. W jego ideologii widoczny jest obraz trochę zbyt optymistyczny. Garoflid zakładał bowiem możliwość daleko idącej wspólnoty interesów pomiędzy chłopami a wielkimi właścicielami ziemskimi<sup>33</sup>. Mimo to jego propozycja była stosunkowo ciekawa. Widział agraryzm nie tylko jako sprawę doraźnej pomocy finansowej, zawodowej i prawnej przyznawanej warstwie chłopskiej, lecz także jako drogę do wytworzenia odrębnej klasy. Miało to być chłopstwo średnie, mające rozwijać się niejako oddzielnie od najbiedniejszych chłopów, lecz także i wielkich latyfundystów. Ta nowa warstwa społeczna powinna według Garoflida zająć miejsce dotychczasowych dzierżawców rolnych. Punktem wyjścia dla jej powstania miało być przekonanie

<sup>31</sup> Było to o tyle istotne, że według danych oficjalnych ponad połowa gospodarstw rolnych przynosiła straty.

<sup>32</sup> I.D. Bălan, *Octavian Goga*, Universitas, București 1971, s. 148.

<sup>33</sup> I. Scurtu, i in., *Enciclopedia...*, s. 29.

o nieefektywności produkcji rolnej. Przyczyn tego Garoflid upatrywał w: złej strukturze własności na wsi, nieskutecznych próbach uwłaszczenia chłopów, słabej kulturze rolnej i pewnych stereotypach dotyczących gospodarowania. Spostrzeżenia poczynione przez ideologa bazowały na badaniu przezeń sytuacji na wsi już od czasu częściowego uwłaszczenia z 1889 r., gdzie za błąd, który przesądził *de facto* o nieskuteczności reformy, uznał egalitarne uwłaszczenie chłopów. Nie rozwiązało ono problemu i w rezultacie wzmogło nawet skalę emigracji ze wsi do miasta<sup>34</sup>. Garoflid uznawał, że reforma rolna z 1921 r. wytworzyła właściwą strukturę własnościową na wsi rumuńskiej. Postulował także utrzymanie gospodarstw wielko- i średnioobszarowych, których powierzchnia przekraczała 50 ha. Było to w jego mniemaniu istotne dla wypracowania nowych możliwości, które według niego winny premiować średnie gospodarstwa rolne. Uznawał je za motor postępu na wsi<sup>35</sup>. Z tego powodu popadł w ostry konflikt z ideologami PȚ, a później PNȚ.

Podstawowym założeniem Garoflida było wyznaczenie pewnego maksimum, na którym można było gospodarować samemu, bez potrzeby używania maszyn rolniczych. W tym momencie polemizował on z Marksem (podobnie jak później V. Madgearu), twierdząc, że koncentracja rolnictwa jest mniej istotna niż koncentracja przemysłowa. Garoflid uznawał, że postępująca mechanizacja rolnictwa nie musi doprowadzić do zaniku klasy drobnych rolników, w wyniku degradacji ich do roli płatnych robotników rolnych. Według niego środki pracy i sama praca skoncentrują się wśród chłopstwa, podczas gdy ziemia w większości pozostanie w rękach latyfundystów. Taka sytuacja miała wymusić wzajemne porozumienie obu stron sporu.

Poza wiarą, być może nieco naiwną, w to, że obie strony same poradzą sobie z rozstrzygnięciem sporu Garoflid twierdził, że konflikt powinien być rozwiązany poprzez reformy polityczne oraz społeczne. Zresztą główny powód nierównomiernego rozwoju – reżim pracy na roli – mógł ulec przemianom jedynie w wyniku zmian o charakterze ewolucyjnym. Dla nurtu agrarnego Rumunii dobrze rokował fakt, iż wśród włościan zachował się duch kolektywny, mający według założeń agrarystów, doprowadzić do zawiązywania spółdzielni rolniczych. Dlaczego na terytorium Rumunii brak było ducha owego indywidualizmu? Tutaj odpowiedzi należy szukać w fakcie, że na szerszą skalę gospodarka rolna typu uprawnego pojawiła się tu dopiero w pierwszej połowie XIX w. Związane to było ze wzrostem opłacalności tego rodzaju działalności rolnej, w związku z odrzuceniem pośrednictwa otomańskiego w handlu pomiędzy księstwami rumuńskimi a resztą świata. Paradoksalnie zbiegło się to z początkiem procesu modernizacji księstw rumuńskich, który zaczął wymuszać zmiany zachowań wśród społeczeństwa. To z kolei spotkało się z niechęcią części ludności, ponieważ powszechnie kojarzyło się ze zwiększeniem różnorodnych obciążeń finansowych i koniecznością pewnej zmiany mentalnej w stosunku do życia

<sup>34</sup> S. Șerban, *dz. cyt.*, s. 253.

<sup>35</sup> A. Juravle, H.H. Stahl, *Constantin Garoflid and „rural question” near 1938*, Transilvania, 10/11(2014).

i pracy. Constantin Garoflid postulował, by polityka aplikowana przez rządzących na wsi była przede wszystkim spójna. Nowinki powinny być wprowadzane stopniowo wraz ze wzrostem świadomości ekonomicznej i poprawą stanu materialnego chłopów. Jednym z środków prowadzących do osiągnięcia tego stanu rzeczy miała być reforma własności rolnej. Co więcej, postulował on uzupełnienie programu agrarnego poprzez wzięcie pod uwagę jeszcze jednego czynnika – agronomii. Postęp naukowy i wprowadzenie nowych metod uprawy ziemi miały doprowadzić do zburzenia starych porządków na wsi i odwiecznej równowagi pomiędzy ludnością, ziemią a zaspokojeniem własnych potrzeb<sup>36</sup>.

## Działalność partii

Partidul Țărănesc powstała w grudniu 1918 r.<sup>37</sup>. Współcześni postrzegali sam fakt powstania tej siły politycznej różnorako. Zwolennicy agraryzmu ze zrozumiałych względów uznawali to za rezultat pewnego rozwoju historycznego, czy nawet za akt dziejowej sprawiedliwości, za którym poszedł sukces w wyborach 1919 r.<sup>38</sup>. Z drugiej strony jej przeciwnicy uważali, że pierwszy sukces wyborczy był efektem błędu popełnionego przez marszałka Alexandru Averescu, który wycofał swe ugrupowanie z owych wyborów, a powstałą próżnię polityczną skrzętnie skorzystali agraryści<sup>39</sup>. Potrafili dotrzeć do szerokich mas chłopskich, prezentując się na prowincji jako zwolennicy linii politycznej Averescu, wówczas chyba najpopularniejszego polityka w Rumunii, co doprowadziło do nieporozumień wyborczych. Constantin Argetoianu, w owym czasie jeden z najbliższych współpracowników Averescu, twierdził, że PȚ właściwie narodziła się dopiero po ogłoszeniu przez Averescu bojkotu wyborów. Przedtem partia w ogóle nie miała wyraźnego oblicza politycznego<sup>40</sup>. Przedstawiciele innych opcji politycznych również byli dość krytyczni, a jednocześnie i podejrzliwi wobec pierwotnego sukcesu PȚ. Część członków Partidul Național Liberal (PNL) [*Partia Narodowo-Liberalna*] również uważała, że na istnienie stronnictwa właściwie nie ma miejsca na rumuńskiej scenie. Podejście takowe było w pełni zrozumiałe, ponieważ dotychczas to właśnie PNL zdobywała większość głosów na wsi i jako partia pragnąca być kojarzoną z zapowiedziami reformy rolnej czy reformy wyborczej niechętnie przyjęła pojawienie się konkurencji<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> S. Șerban, *dz. cyt.*, s. 254.

<sup>37</sup> I. Alexandrescu i in., *Enciclopedia...*, s. 118.

<sup>38</sup> PȚ zdobyła wówczas 61 mandatów w Izbie Deputowanych oraz 28 miejsc w Senacie. I. Mamina, *Monarhia constituțională în România. Enciclopedie politică 1866–1938*, Editura Enciclopedică, București 2000, s. 257.

<sup>39</sup> I. Scurtu, *Istoria Partidului Țărănesc (1918–1926)*, Editura Enciclopedică, București 2002, s. 11.

<sup>40</sup> C. Argetoianu, *Memorii. Pentru cei de mâine. Amintiri din vremea celor de ieri*, vol. VI, Editura Machiavelli, București 1996, s. 63.

<sup>41</sup> M. Mușat, I. Ardeleanu, *Viața politică în România 1918–1921*, Editura Politică, București 1976, s. 210.

Ze zrozumiałych względów dość pozytywnie do nowej formacji odnieśli się z kolei politycy partii lewicowych, uważając, że z pewnością osłabi to dotychczasowy układ i otworzy nowe możliwości.

Analizując pierwszy program partii, należy zauważyć, że PȚ nie odniosła się w nim do wszystkich aktualnych problemów życia rumuńskiego. Ograniczyła się w początkowej fazie walki politycznej do kwestii związanych z wsią. Było to naturalne. Możemy stwierdzić, że z pewnością dodawało autentyzmu obliczu politycznemu tej partii. Jeżeli chodzi o podejście do zastanej sytuacji politycznej PȚ w swoich apelach wyborczych skierowanych do chłopów podkreślała swoisty dualizm polityczny, jasno akcentując, kto jest dobry (PȚ), a kto zły („stare partie”, czyli PNL i konserwatyści)<sup>42</sup>. Był to język polityczny dość prosty, jednak, jak się miało okazać, stosunkowo skuteczny i trafiający do niewyrobionych politycznie mas chłopskich. Odżegnywano się przy okazji od metod rewolucyjnych, jednoznacznie utożsamiając je z bolszewizmem. Nie przeszkadzało to jednak pozostałym partiom często podejrzewać, a nawet publicznie oskarżać PȚ o sprzyjanie początkowo Rosji Radzieckiej, a potem ZSRR.

Taktyka walki politycznej od początku nastawiona była na potrzebę pozyskiwania do współpracy znanych osobistości, które w późniejszym okresie mogłyby służyć jako swoiste „lokomotywy wyborcze”. Sugerowano nawet, by pozyskać do współpracy generała Averescu, ten jednak nie miał zamiaru sprzymierzać się z ludźmi dotąd nieobecniymi w polityce. Kolejną osobą, której proponowano kierowanie partią był Nicolae Iorga. Odmówił jednak, ze względu na klasowy charakter partii<sup>43</sup>. To, że członkowie nowego ugrupowania starali się przyciągnąć do siebie jakiegoś znanego polityka, świadczy o tym, że orientowali się w podstawowych mechanizmach działania. Uznali, że trudno będzie się przebić do świadomości, zwłaszcza włościan, bez silnego zaplecza politycznego. Zdecydowano się początkowo na działalność jedynie na obszarze tzw. Starego Królestwa, co zresztą było o tyle „normalne”, że nawet i większe, i o wiele lepiej zorganizowane partie polityczne, w bardzo ograniczonym stopniu funkcjonowały na terenach przyłączonych po 1919 r. Ekspansję w kierunku Mołdawii ułatwiło połączenie się z Partidul Muncitor (PM) [*Partia Robotników*], grupującą ciekawy amalgamat polityczny: profesorów uniwersyteckich, nauczycieli, popów i robotników<sup>44</sup>. Do połączenia doszło 3 lutego 1919 r. Odtąd nazwa partii brzmiała Partidul Țărănesc și Muncitor (PȚM) [*Partia Chłopów i Robotników*]<sup>45</sup>. Na jej czele stanęli: Ion Mihalache, Paul Bujor, Spiridion Popescu i Millan Ionescu-Berbecaru. Fuzja była bardzo owocna dla obu stron, ponieważ poszerzyła organizację na obszar całego Starego Królestwa i była silnym

<sup>42</sup> AICB, Ion Mihalache, 1, f. 206.

<sup>43</sup> I. Scurtu, *Istoria PNȚ...*, s. 33; por. też: N. Iorga, *Memorii*, vol. II, Editura Națională S. Ciomei, [b.m.w. i b.r.w.], s. 148.

<sup>44</sup> Powstała ona w XI 1918 r. w Jassach. Domagała się poszerzenia prawa wyborczego na wszystkie klasy społeczne, równości praw wszystkich obywateli dopuszczenia do kierowania krajem robotników i ogólnej przemiany warunków wewnętrznych. I. Alexandrescu, I. Bulei, I. Mamina, I. Scurtu, *dz. cyt.*, s. 139.

<sup>45</sup> Realnie pod tą nazwą partia występowała do końca 1919 r. jedynie w Mołdawii.

„zastrzykiem intelektualnym” dla PŢ. Wkrótce do partii przystąpiło dwóch ekonomistów rumuńskich: Virgil Madgearu i Ion Răducanu.

Po dokonaniu owych „transferów” politycznych formacja Mihalache została zauważona na scenie politycznej. Według świadectwa jej szefa, miał on otrzymać od I.G. Duci ofertę przyłączenia się do PNL. Nie zdecydował się jednak na ten ruch. Ostatecznie podstawy programowe zostały ogłoszone w gazecie partyjnej „Țara nouă” [*Nowy Kraj*]. Do członkostwa w partii zapraszano wszystkich chętnych, znużonych dotychczasową atmosferą polityczną wytwarzaną przez partię „historyczne”<sup>46</sup>. Na czele ugrupowania miał stać Komitet Centralny, mający kompetencje wykonawcze, złożony z 5 osób i przewodniczącego. Jeden z członków Komitetu miał pełnić funkcję sekretarza i zajmować się kwestiami organizacyjnymi. W przypadku konieczności podjęcia ważnych decyzji Komitet Centralny miał zdecydować o zwołaniu Consiliu General [*Rady Głównej*] partii. Miało do niej wchodzić po dwóch przedstawicieli desygnowanych przez organizacje terenowe (na poziomie *județu*). Główną kompetencją tego organu był wybór członków Komitetu Centralnego i przewodniczącego partii. Struktura organizacyjna oddziałów terenowych w przybliżeniu odpowiadała tej na szczeblu centralnym. Organem zwierzchnim wobec wszystkich innych miał być kongres partii<sup>47</sup>.

W pierwszym kongresie, 28 i 29 lipca 1919 r., udział wzięli przedstawiciele 12 organizacji terenowych. Dodatkowo dwa oddziały terenowe przysłały korespondencję. Do pierwszej Rady Głównej zostali wybrani: Ion Borcea, Gheorghe Giuglea, Millan Ionescu-Berbecaru, Ion Mihalache, N.O. Popovici-Lupa, Ion Răducanu i Titus Enacovici. Było to pewne naruszenie norm zapowiedzianych w statucie, ale z drugiej strony nie wybrano wówczas przewodniczącego partii. W dniu 7 września 1919 r. opublikowano w „Țara nouă” kolejne propozycje dotyczące formy organizacyjnej partii. Starano się doprecyzować normy dotyczące funkcjonowania organów zarządzających partią. Zostały one poddane dyskusji na forum nadzwyczajnego kongresu, 21 i 22 października 1919 r. Poszerzono wówczas skład Komitetu Centralnego do 12 osób, z których miał pochodzić 3-osobowy Komitet Wykonawczy. Dość ciekawe rozwiązanie zaproponowano w przypadku organizacji terenowych – postanowiono nie wybierać przewodniczących, natomiast zebraniom miał przewodniczyć najstarszy członek partii znajdujący się na sali. Do poszerzonego Komitetu Centralnego wybrano 5 z 7 dotychczasowych jego członków, co świadczyło o swoistej stabilizacji w partii. W skład Komitetu Wykonawczego weszli natomiast: Ion Mihalache, Millan Ionescu-Berbecaru i Virgil Madgearu, który miał w najbliższym czasie decydować o obliczu ideowym partii<sup>48</sup>. Najważniejszym z efektów kongresu było ogłoszenie deklaracji o celach partii [*Declarația de principii a Partidului Țărănesc*]. Była ona opracowana przez komisję, na czele której stał Ion

<sup>46</sup> PNL czy różne odłamy partii konserwatywnej były w nomenklaturze PŢ określane jako „oligarchiczne”.

<sup>47</sup> I. Scurtu, *Istoria PNŢ...*, s. 36.

<sup>48</sup> Tamże, s. 38.

Mihalache. PŃ wzywała w niej wszystkich chłopów i robotników do walki o władzę, którą powinni sprawować w kraju, ponieważ wynikało to choćby z liczebności obydwu warstw społecznych. Pojawiła się tu po raz pierwszy zapowiedź stworzenia „państwa chłopskiego”, w czym decydującą rolę miała odegrać oczywiście PŃ<sup>49</sup>.

Pierwszym elementem tworzenia takiego typu formacji państwowej miała być reforma rolna. Jej warunki, na tle sugestii innych partii politycznych, wydawały się radykalne, o czym przesądzał postulat przeprowadzenia jej bez wyjątku dla wielkich właścicieli ziemskich<sup>50</sup>. Naczelnym priorytetem było przekazanie ziemi jedynie tym, którzy realnie byli w stanie ją uprawiać. Miała być natomiast zachowana zasada wypłaty odszkodowań, które w połowie powinny być płacone przez chłopów, a w połowie przez państwo. Jeżeli chodzi o stosunek do struktury własnościowej na wsi, jaka miała wytworzyć się dzięki wspomnianej reformie, to zdawano sobie sprawę z tego, że dojdzie do stosunkowo dużego rozdrobnienia rolnictwa. By przeciwdziałać jego skutkom, sugerowano żeby włościanie skupili się w spółdzielniach produkcyjnych i bankach ludowych, będących odpowiednikiem naszych dzisiejszych SKOK-ów lub banków spółdzielczych. Oprócz przeprowadzenia operacji związanych z reformą rolną sugerowano także, by dokonać upaństwowienia wszelkich bogactw naturalnych w Rumunii. Stąd zresztą najprawdopodobniej miały pochodzić pieniądze na wykup przez państwo ziemi w ramach reformy. Podsumowując, w swym pierwszym programie PŃ zapowiedziała dążenie do poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej ludności w Rumunii, głównie chłopstwa stanowiącego największą część społeczeństwa. Postulowano także wprowadzenie bardziej demokratycznych zasad zarządzania państwem. Oczywiście część postulatów możemy z dzisiejszej perspektywy ocenić jako demagogiczne i niemożliwe w ówczesnych realiach do spełnienia. Państwo rumuńskie nie dysponowało wówczas odpowiednimi środkami finansowymi. Co do innych postulatów – nie można ich było wprowadzić w życie z powodu braku konsensusu politycznego.

W pierwszych wyborach parlamentarnych, w listopadzie 1919 r., PŃ wystartowała samodzielnie, nie chcąc angażować się w formowanie kartelu politycznego z partiami „historycznymi” ze Starego Królestwa. Sugerowano natomiast współpracę z Partidul Național Democrat Nicolae Iorgi i Partidul Poporului Alexandru Averescu. Jednak rozmowy z tym ostatnim okazały się bardzo trudne. Warunkiem *sine qua non* wysuniętym przez niego było wchłonięcie PŃ przez PP, a to niemal od razu zakończyło negocjacje. Iorga ze swej strony zgodził się jedynie na współpracę na szczeblu lokalnym, o czym jednak nie wspomniał w głównym manifestie wyborczym swej partii, gdzie wręcz stwierdził, że PND startuje sama.

<sup>49</sup> Tamże, s. 39.

<sup>50</sup> Chodziło tu o kompletne wywłaszczenie obszarników tak, aby ziemię posiadali tylko ci, którzy rzeczywiście na niej pracują.

Wybory zakończyły się dość pomyślnie dla nowej przecież partii – uzyskano 61 mandatów w Izbie Deputowanych, zdobyto je w 14 okręgach<sup>51</sup>; z reguły tam, gdzie ruch ludowy już wcześniej był dość silny, choćby w formie spółdzielczej. Niewątpliwym sukcesem wyborczym dała pozytywną odpowiedź na pytanie związane z sensownością istnienia partii klasowej w Rumunii. Jak już zauważono, niektórzy ów sukces przypisywali bojkotowi wyborów przez PP, jednak zgodnie z powiedzeniem, że nieobecni nie mają racji politycy PȚ starali się przejść do porządku dziennego nad tymi sugestiami.

Ów przyzwoity wynik w wyborach parlamentarnych spowodował wzrost atrakcyjności partii, która zaczęła przyciągać nowych członków. W celu zapewnienia właściwego poziomu kierownictwa politycznego na szczeblu lokalnym zaakceptowano także możliwość przystępowania do partii osób dotąd związanych ze zwalczanymi siłami politycznymi. Taka sytuacja miała miejsce np. w okręgach Mehedinți i Dolj, gdzie na czele lokalnych organizacji stali dotychczasowi członkowie PNL czy PCD (Partia Konserwatywno-Demokratyczna) [*Partidul Conservator Democrat*].

Wybory 1919 r. nie przyniosły decydującego zwycięstwa żadnej partii politycznej, w związku z czym u władzy pojawiła się koalicja złożona z: Partidul Țărănesc, Partidul Național Democrat, Partidul Național (Iuliu Maniu) [*Partia Narodowa*], Partidul Țărănesc din Basarabia (Ion Inculeț) [*Partia Chłopska z Besarabii*] i Partidul Democrat al Unirii din Bucovina (Ioan Nistor) [*Zjednoczona Partia Demokratyczna z Bukowiny*]. W dniu 25 listopada 1919 r. utworzono Blok Parlamentarny, który 1 grudnia sformował nowy rząd. Jednak koalicja ta została już na samym początku osłabiona, ponieważ nie przyłączyły się do niej PND i partia z Bukowiny, gdzie osiądł sporu była wymuszona akceptacja małego traktatu wersalskiego, z którą nie chcieli się zgodzić. Nastąpił długi okres różnych przetasowań w rządzie sformowanym przez Alexandru Vaida Voievoda związanych z chęcią „przyciągnięcia” doń Alexandru Averescu i jego obozu politycznego<sup>52</sup>. Ten ostatni zgadzał się na to, jednak pod warunkiem odsunięcia PȚ od zarządzania resortem rolnictwa. Początkowo premier przystał na to rozwiązanie, ale wkrótce doszło do nowego kryzysu rządowego, po którym PP opuściła rząd. Na miejsce jej ministrów powołano osoby powiązane z PȚ: Ion Mihalache na stanowisko ministra rolnictwa i Ioan Borcea do resortu wyznań i oświecenia publicznego. Pojawienie się w rządzie osób związanych z ruchem chłopskim zostało dość chłodno przyjęte przez przedstawicieli „partii historycznych”, z pewnością obawiających się radykalizmu nowych ministrów<sup>53</sup>.

Pierwszym i naczelnym zadaniem, jakie postawił przed sobą Mihalache, było przygotowanie wytycznych do przeprowadzenia reformy rolnej. Z założeń

<sup>51</sup> Teleorman – 9, Argeș – 7, Dâmbovița – 7, Mehedinți – 5, Olt – 5, Tecuci – 5, Dolj – 4, Muscel – 4, Vlaşca – 4, Băcau – 3, Buzău – 3, Brăila – 2, Gorj – 1, Prahova – 1. I. Scurtu, *Istoria PNȚ* ..., s. 47.

<sup>52</sup> M. Mușat, I. Ardeleanu, *dz. cyt.*, s. 215.

<sup>53</sup> A. Mărghiloman przy okazji miał stwierdzić, że nie jest pewien czy minister Mihalache umie posługiwać się nożem i widelcem.

nia miała obejmować ona jedynie obszar Starego Królestwa, ponieważ na pozostałych terenach należało wypracowywać stosowne dokumenty na forum innych ciał ustawodawczych<sup>54</sup>. Nowy projekt reformy, zredagowany po raz pierwszy na początku lutego 1920 r., odróżniał się od dotychczasowego podejścia do wspomnianej kwestii poprzez zastosowanie nowej koncepcji roli i funkcji terenów rolnych. „Grunty rolne należy rozumieć jako miejsce pracy pewnych kategorii ludności utrzymujących się z ich uprawy. Ziemia jest dla wspomnianej kategorii ludności bazą materialną, dzięki której zarabiają na życie, jest także źródłem ich kultury i z tego powodu powinna ona należeć przede wszystkim do nich”<sup>55</sup>. Oprócz owego podejścia, nowe prawo sankcjonowało także wyłączenia dokonane w 1919 r. (na podstawie stosownego dekretu z grudnia 1918 r.) i zapowiadało innowacje. Wspólną bazą miało być założenie, że jedna osoba (rodzina) nie jest w stanie uprawiać więcej niż 100 hektarów ziemi. W związku z tym miała być to górna granica ilości posiadanej ziemi. Jedynie w przypadku wyspecjalizowanych gospodarstw hodowlanych, nowoczesnych i zmechanizowanych, owa granica została podniesiona do 250 lub 500 hektarów, w zależności od rejonu, w którym dany grunt się znajdował. Wyjątki uczyniono także i dla osób posiadających wykształcenie rolnicze. W takim wypadku na każdą osobę przypadało po 100 ha. Z drugiej strony dopuszczano też możliwość wyłączenia majątków mniejszych niż 100 ha, w regionach gdzie w standardowych warunkach nie można było zapewnić odpowiednich nadziałów ziemi wszystkim potrzebującym. Planowano tworzyć także gospodarstwa wzorcowe.

Do otrzymania nadziału ziemi poza chłopami uprawnieni zostali także popi i nauczyciele wiejscy. Wykluczono zaś dezertów z wojska i tych, którzy nie brali udziału w wojnie 1916–1920. Nadziały nie były wielkie. Ich górną granicę określono na 3 ha w rejonach górskich i 5 ha na równinach. Cena ziemi została ustalona jako średnia przychodu rocznego z danego terenu pomnożona 20-krotnie. Przychód brany do obliczania należności miał być bezpośrednio powiązany z deklaracjami podatkowymi, w których uprzednio wykazywano określone dochody. W założeniu miało to doprowadzić do obniżenia ceny ziemi, jako że z reguły właściciele zaniżali uprzednio swe dane podatkowe. Projekt był dość istotny, ale zawierał też pewną wadę. W przewidywanym zakresie wyłączeń przekraczał zapowiedzianą w konstytucji ich liczbę, która została ustalona na 2 miliony hektarów. By właściwie zaaplikować te ustalenia należało się więc liczyć z koniecznością zmiany ustawy zasadniczej.

Mihalache podjął dość szerokie działania mające na celu popularyzację założeń nowej reformy. Starał się, by ulotki z jej treścią dotarły przynajmniej do większości gospodarstw chłopskich w Starym Królestwie. Przedstawił też jej założenia drugiej stronie – Centralnej Unii Związków Rolnych [*Uniunea Centrală a Sindicatelor Agricole*]. Jej przewodniczący, Constantin Garoflid, zgodnie z oczekiwaniami odrzucił te założenia, uznając je za niekonstytucyjne. W międzyczasie zatwierdzono bez większych problemów w parlamencie reformę rolną

<sup>54</sup> W Siedmiogrodzie zgodnie z umową z 1918 r. miała się tym zająć Rada Zarządzająca.

<sup>55</sup> I. Scurtu, *Istoria PNȚ...*, s. 55.

na terenie Besarabii, co dawało rządowi pewne nadzieje na sukces także i w kwestiach związanych ze Starym Królestwem. Jednak okazały się one płonne z racji jawnej opozycji ze strony części rządu związanej z PN (A. Vlad, V. Bontescu) i braku sankcji królewskiej wobec projektu przedstawienia reformy parlamentowi. Rząd był jednak zdeterminowany, by reformę przeprowadzić. W związku z tym próbował osiągnąć założony cel za pomocą oddolnego nacisku na króla przez masy chłopskie, którym odpowiednia notka rządowa obiecywała szybkie uwłaszczenie. Opozycja parlamentarna skrzętnie wykorzystawała ową sytuację głosząc, że rząd próbuje szantażować króla i w związku z tym utracił on mandat do dalszego sprawowania władzy. Sprzeciw opozycji wywoływało także widoczne pobłażanie okazywane ruchowi robotniczemu przez ówczesnego szefa ministerstwa spraw wewnętrznych – dr. Nicolae Lupu, który był uznawany za polityka otwarcie lewicującego i którego wejście do rządu również wywoływało wiele kontrowersji. Było to o tyle istotne, że dzięki wpływowi na obsadę tego stanowiska PȚ uzyskała duży wpływ na to, co się dzieje na prowincji. Zyskała wiele stanowisk w prefekturach lokalnych, dzięki czemu w wielu okręgach kontrolowała administrację państwową

Kolejną kontrowersyjną sprawą była redukcja liczebności żandarmerii wiejskiej, która z jednej strony była postrzegana jako instytucja dość mocno ograniczająca swobodę na wsi, ale z drugiej strony była też istotna dla zagwarantowania porządku, a także zapewniała utrzymanie pewnej części rodzin chłopskich<sup>56</sup>. Propozycja obniżenia stanu liczebnego tej służby z 37 tys. do 5 tys. wywołała istotny sprzeciw, ponieważ zdawano sobie sprawę z tego, że i tak będzie trzeba wspomniane 32 tys. funkcjonariuszy zatrudnić w zorganizowanej według programu PȚ policji wiejskiej. Utrzymanie porządku na wsi siłami 5 tys. żandarmów było po prostu niemożliwe. Oznaczało to kolejne wydatki, zupełnie nieuzasadnione w konkretnej sytuacji państwa rumuńskiego. Pieniądze te można było wykorzystać bardziej efektywnie.

Kontrowersje wywoływał też kolejny projekt nakazujący likwidację pustostanów na obszarach miejskich. Umożliwiało to wywłaszczenie działek budowlanych, które zostały zagospodarowane niezgodnie z przeznaczeniem, a także ustalało maksymalne wartości czynszu. Podobnie jak reforma rolna, ów projekt nie został zaaprobowany przez króla, który uznał go za zbyt radykalny. Zdrażnienia te doprowadziły w końcu do kryzysu rządowego, w wyniku którego fotel premiera został powierzony gen. Averescu. W rezultacie odbyły się nowe wybory parlamentarne, gdyż generał nieposiadający odpowiedniego poparcia w parlamencie, mógł liczyć jedynie na nikłe wsparcie elementów, które paradoksalnie do końca nie podporządkowały się jego decyzji o bojkocie wyborów. Dążył do przeprowadzenia kolejnej elekcji, wyraźnie licząc na to, że jego legenda bohatera wojennego pomoże jego partii odnieść zwycięstwo na terenie całej Rumunii. To z kolei miało być ważnym krokiem do pokonania silnie wówczas

<sup>56</sup> Wspomniana formacja została znacznie rozbudowana w 1918 r., umożliwiało to bowiem w pewnym stopniu obejście ograniczeń związanych z liczebnością armii po zawieszeniu broni w Buftea.

zauważalnego partykularyzmu poszczególnych części składowych państwa. Osiągnięty w końcu sukces oznaczał także skuteczne przeciwstawienie przez Averescu idei partii ogólnokrajowej dotąd dominującej wizji partii regionalnej. Był to bodziec do ruchów zjednoczeniowych w poszczególnych rodzinach ideologicznych, który paradoksalnie najdłużej trwał w ruchu ludowym.

Reasumując, rumuński ruch ludowy przeszedł długą drogę zanim stał się ruchem masowym, a co za tym idzie otrzymał szansę poważnego zaistnienia w parlamencie. Paradoksem było to, że kraj, którego 80% ludności mieszkało na wsi, właściwie instytucjonalnie pozbawiał tę ludność możliwości poparcia własnych kandydatów do zgromadzeń przedstawicielskich. Katalizatorem przeobrażeń zostały konflikty zbrojne. Druga wojna bałkańska zainicjowała ruch prowadzący do przemian, ale zakończyły się one jednak po I wojnie światowej. Wprowadzenie nowych zasad wyborczych w 1918 r., a zastosowanych rok później, pchnęło cały rumuński ruch ludowy na nowe tory. Dotyczyło to przede wszystkim tzw. Starego Królestwa, gdzie chłopci dotąd pozbawieni byli bezpośredniego prawa wyborczego. Efektem był bardzo dobry wynik w wyborach 1919 r., a w konsekwencji udział w koalicji rządowej. Ocena skuteczności ministrów PȚ jest bardzo trudna z uwagi na krótki okres czasu funkcjonowania tego rządu i parlamentu oraz szybkie zastąpienie go, zgodnie zresztą z rumuńską tradycją, gabinetem (oraz parlamentem) jednopartyjnym. Oprócz wydarzeń *stricte* politycznych, ów pierwszy okres instytucjonalizacji ruchu ludowego to także próba poszukiwania jego tożsamości ideologicznej i wytworzenia odpowiedniej myśli agrarnej, zawierającej w sobie przede wszystkim postulat przeprowadzenia reformy rolnej, a po jego spełnieniu próbę odpowiedzi na pytanie – w jaki sposób i zgodnie z jakim modelem rozwoju należy dalej prowadzić rozwój wsi rumuńskiej.

## **Political history of agrarian movement in Romania and dispute on its ideological model in the first period of parliamentary activity of Partidul Țărănesc (1918–1920)**

The development of Romanian agrarian movement started quite late – just after the Great War. The reason for it was an ancient-modeled voting law used in Romania before 1919. In this model the peasantry in Romania had only an indirect voting possibility, thus it was very hard to promote the peasant to parliament. Obviously, there were some earlier attempts at instituting the peasant party, but they were simply inefficient. Only after the 1918 as a part of Romanian reforms with the inclusion of electoral law, creating the proper agrarian movement became possible. In the, so-called the Greater Romania a few parties were created and they called themselves agrarian or peasant. Among them the most important party was the one created in the “old kingdom” – as Romania in pre WWI borders was called. It was created in 1919 and became the most powerful peasant party that even joined the governmental coalition in 1919/20. But the agrarian movement does not only mean a political struggle, it is also a theoretical question, and the Peasant Party members – especially Virgil Madgearu were very influential in creating modern and fairly powerful agrarian movement in Romania.